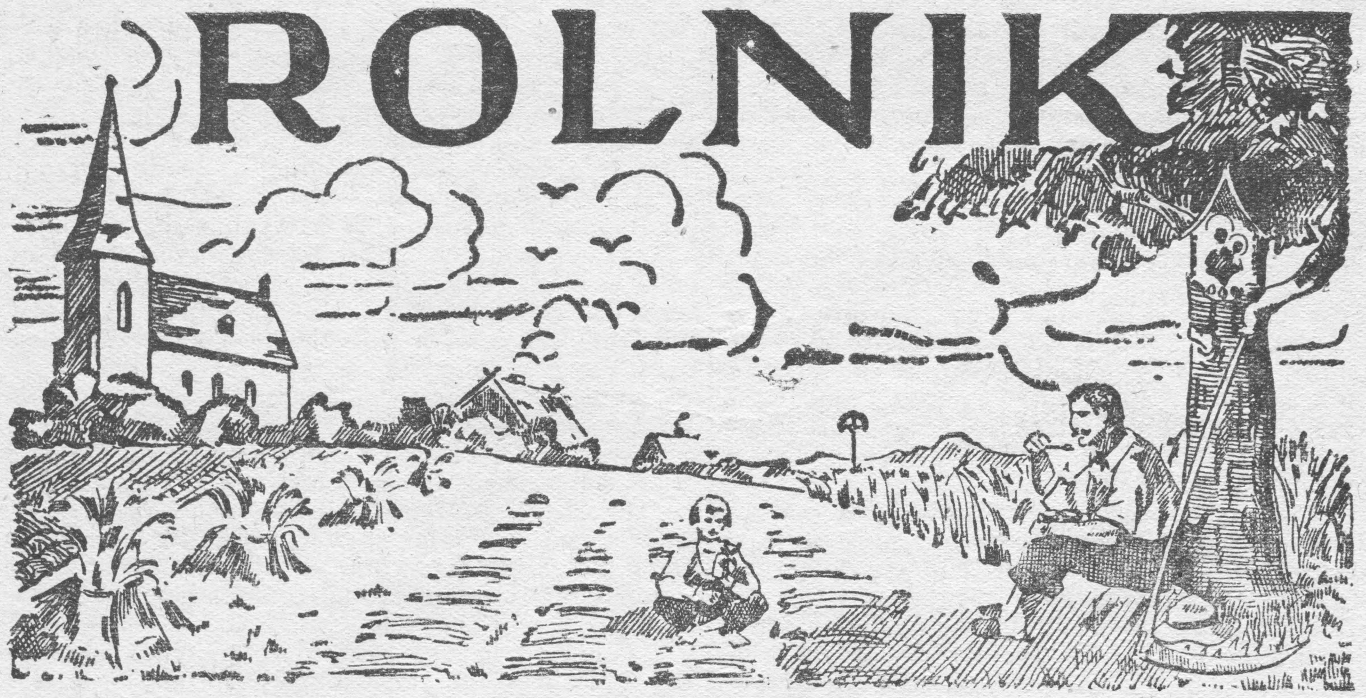


Bezpłatny dodatek do „Drwęcy".

Rok VIII. **Nowemiasto, dnia 18 stycznia 1934.** **Nr. 2**

O urzędach rozjemczych.

Wśród wielu ustaw, mających na celu ratowanie gospodarstw rolnych przed całkowitą ruiną, w obecnej chwili na pierwsze miejsce wysuwa się ustawa o urzędach rozjemczych z dn. 28 marca 1933 roku.

Ustawa powyższa powołała do życia Powiatowe Urzędy Rozjemcze, które mają za zadanie rozpatrzyć długi rolników (właścicieli i dzierżawców) u osób prywatnych i firm handlowych oraz określić terminy spłaty i wysokość procentów od tych długów.

Wierzyciele, którzy ze swojemi długami podlegają Wojewódzkim lub Powiatowym Urzędom Rozjemczym, obawiając się, aby gospodarze-dłużnicy nie podali ich do Urzędu Rozjemczego, robią wszystko, aby do tego nie dopuścić. A więc w pierwszym rzędzie siedzą cicho ze swojemi wekslami, aby uśpić czujność dłużników i doczekać się aż ustawa przestanie obowiązywać. W innych znowu wypadkach namawiają rolników do zawarcia ugody polubownej-prywatnej — godzą się sami na rozłożenie długu na spłaty i obniżkę procentów, lecz zgóry wiedzą, że ugoda taka, nie zatwierdzona przez Urząd Rozjemczy, czy też przez Sąd, nie ma prawnego znaczenia i może być potem niedotrzymana.

Dlatego też organizacje rolnicze i uświadomieni rolnicy, którym naprawdę zależy na tem, aby rolnictwo nasze podnieść i wzmocnić, powinni ludziom wyjaśnić, jak się rzeczywiście sprawa przedstawia i wiedzieć, jakie uprawnienia mają Urzędy Rozjemcze, które mogą:

1. Rozłożyć dług rolnika na spłaty w ciągu lat siedmiu, a długi z działów rodzinnych i spadkowe nawet na 12, przyczem przez pierwsze dwa lata po zapadnięciu wyroku w Urzędzie Rozjemczym może być wstrzymana spłata kapitału-długu.

2. Obniżyć procenty, jakie ma płacić dłużnik — do 4 i pół proc. rocznie.

3. Zaliczyć lichwiarskie procenty, jakie płacił rolnik od 1 stycznia 1927 roku, na poczet długu i w ten sposób zmniejszyć sam dług.

4. Zmniejszyć dzierżawcy czynsz dzierżawny za 2 lata zaległe i za 2 lata naprzód od dnia wyroku Urzędu Rozjemczego.

5. Rozwiązać umowę dzierżawną przed terminem, jeżeli właściciel gruntu dla spłacenia długów będzie zmuszony część ziemi sprzedać.

Kiedy rolnik zdecyduje się wnieść swoje sprawy do Urzędu Rozjemczego, to musi wiedzieć jeszcze i o tem, że:

1. Do urzędów rozjemczych nie można iść z długami, jakie się winno Skarbowi Państwa (wszystkim urzędom państwowym), bankom, kasie komunalnej, samorządowi, gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym, spółdzielniom, należącym do związków rewizyjnych, rzemieślnikom, robotnikom i służbie domowej.

2. Nie podlegają Urzędom Rozjemczym długi nowe, jakie rolnik zaciągnął po dniu 1 lipca 1932 roku i długi za wybrane towary po dniu 1 grudnia 1931 roku.

3. Urząd Rozjemczy nie może rozkładać na raty długów hipotecznych (tak zwanych „z czystego wpisu"), za wyjątkiem tych, które kazał wpisać do hipoteki Sąd albo wierzyciel sam sobie je zabezpieczył i wpisał do hipoteki.

Powiatowe urzędy Rozjemcze mieszczą się prawie wszędzie przy Wydziałach Powiatowych, tam mają swoją kancelarję i salę do sądzenia.

Wojewódzkie Urzędy Rozjemcze mieszczą się w miastach wojewódzkich.

Chcąc skorzystać z dobrodziejstw, jakie dają Urzędy Rozjemcze, należy napisać podanie, prosząc o rozłożenie długu na raty, wstrzymanie spłaty długu przez 2 lata i zniżenie procentów.

W podaniu tem trzeba także opisać stan swego majątku, swoje długi i jeśli chodzi o długi lichwiarskie, powołać się na dowód ze świadków, a jeśli ich niema, to prosić o przesłuchanie dłużnika pod przysięgą. Do podania należy dołączyć zaświadczenie Urzędu Gminy o swoim stanie majątku, o stanie rodzinnym i obszarze gruntów. Od podania takiego opłaca się w Powiatowym Urzędzie Rozjemczym wpis w wysokości pół proc. od sumy długu i po 80 groszy na wezwanie osób przed Urząd.

Jeżeli wierzyciel przystępuje już do egzekucji i chce siłą, przez komornika dług odebrać, to należy w podaniu prosić Urząd Rozjemczy o wydanie postanowienia, wstrzymującego kroki komornika aż do czasu rozpoznania sprawy przez Urząd Rozjemczy. Z takiem postanowieniem trzeba sią zwrócić do Sądu Grodzkiego, który doda klauzulę i wtedy złożyć ją komornikowi.

Gdy wierzyciel wystąpił dopiero do Sądu o zasądzenie długu, to można złożyć w Sądzie dowód, że się sprawę złożyło w Urzędzie Rozjemczym, wtedy Sąd sprawę zawiesi.

Rolnicy mogą się także zwracać do Urzędów Rozjemczych po porozumieniu się ze swoimi wierzycielami w celu ugody, co do terminów spłaty i wysokości procentów. Opłaty od zawarcia takiej ugody wynoszą tylko pół proc. od sumy długu, a dają rolnikowi pewność, że nie zostanie przez wierzyciela oszukany.

Ci z rolników, którzy udali się ze swojemi długami do Powiatowego Urzędu Rozjemczego na podstawie starej Ustawy z 1932 r. i mają już sprawę osądzoną, mogą jeszcze raz z mocy nowej Ustawy prosić o dłuższe raty i większą zniżkę procentów.

Powiatowe Urzędy Rozjemcze rozpatrują sprawy rolników gospodarujących na gruntach o obszarze do 100 ha, zaś Wojewódzki Urząd Rozjemczy rozpatruje sprawy rolników gospodarujących na większym obszarze.

Najlepsze informacje w tych sprawach każdy rolnik otrzyma w Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych albo w swoim powiecie w Biurze Powiatowej Delegatury do Spraw Finansowo-Rolnych lub też w kancelarji Powiatowego Urzędu Rozjemczego, które mieszczą się zwykle w Wydziale Powiatowym.

Powiatowe Biuro do Spraw Finansowo-Rolnych jest przeznaczone do informowanin rolników o wszystkich ustawach, które mają nieść ulgę rolnikowi i wyprowadzić go z matni, w jaką zapędził rolnictwo kryzys. Biuro to również może rolnikowi napisać podanie do Powiat. Urzędu Rozjemczego.

Należy wreszcie liczyć się z tem, że działalność Urzędów Rozjemczych wkrótce się może skończyć, a wtedy już ci rolnicy, którzy nie ułożyli spłaty swoich długów, nie znajdują znikąd ratunku, bo wierzyciel nie będzie miał dla nich zrozumienia i Państwo nie będzie pobłażliwe dla tych, którzy przez opieszałość nie chcieli skorzystać z dobrodziejstwa Ustawy.

Z działalności Powiatowego Urzędu Rozjemczego

do Spraw Majątkowych Posiadaczy Gospodarstw Wiejskich w Nowemmieście powiat Lubawa.

Z dniem 1 października 1932 r. powołany został do życia Powiatowy Urząd Rozjemczy, który ma zadanie rozkładać długi z tytułu dostawy towarów przed 1 grudnia 1931 r., długi pieniężne przed 1 lipca 1932 r., obniżenie wygórowanych czynszów dzierżawnych, jako też rozkładanie zaległych i nadmiernych deputatów.

Od początku istnienia Urzędu Rozjemczego do dnia 31 grudnia 1933 r. wpłynęło do tut. Urzędu Rozjemczego ogółem 1090 spraw, odnoszących się do długów pieniężnych, towarowych, zaległych deputatów i obniżenia czynszów dzierżawnych na kwotę 783.350.30 zł, 4353 dolarów amerykańskich, 3050 franków francuskich, 2871 mk., 1310 guldenów gdańskich, z czego załatwiono ostatecznie 998 spraw. Wstrzymanych licytacyj zostało 405.

Biorąc pod uwagę ogólne zadłużenie rolnictwa powiatu skonstatować można, że jeszcze bardzo poważna liczba rolników nie uregulowała swojego zadłużenia za pośrednictwem Urzędu Rozjemczego.

Przedewszystkiem daje się zauważyć, że w głównej mierze zalegają z wnoszeniem spraw do Urzędu Rozjemczego rolnicy, których wierzyciele narazie nie upominają się o zapłatę swych pretensyj.

Ponieważ ustawy ratownicze są tylko tymczasowe, wobec tego zalecałoby się, ażeby wszyscy rolnicy długi swoje uregulowali, gdyż po zniesieniu Urzędu Rozjemczego wierzyciele domagać się będą spłat swych wierzytelności, a wówczas rolnicy nie będą mieli możności korzystania z ulg, które daje im ustawa o Urzędach Rozjemczych.

KOMUNIKATY

Założenie stacji stadnika.

Za pośrednictwem Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu założone zostały stacje stadnika u p. Wełnickiego w Lipowydworze i p. Marcinkowskiego w Byszwałdzie.

Taryfa dla robotników rolnych.

W dniu 30 listopada 1933 r. zawarta została ugoda pomiędzy związkami pracodawców, a związkami pracobiorców rolnych w sprawie nowego kontraktu dla robotników rolnych na rok 1934|35.

W roku kontraktowym 1934-35 obowiązywać będzie tak pracodawców, jak i pracobiorców rolnych na terenie Wielkopolski i Pomorza kontrakt taryfowy dla rolnictwa z r. 1933-34 tak, że nowo zawarta umowa obowiązywać będzie od 1 kwietnia 1934 r. do 31 marca 1935 r. i to umowa dla stałych robotników rolnych, przewidziana kontraktem działami I do VI, mianowicie dla ordynarjuszy, rzemieślników, chałupników, zaciężników, robotników sezonowych i szwajcarów.

Opłata stemplowa na odwołania od nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Powołując się na nasz komunikat, w sprawie zwolnienia od obowiązku płacenia nadzwyczajnej daniny majątkowej pewnych kategoryj osadników, wyjaśniamy, co następuje:

1. Stosownie do orzeczenia Izby Skarbowej w Grudziądzu Nr. II. 104. 140|2388|3|33 z dnia 12. XII. rb., wydanego na naszą interwencję, wszelkie odwołania na wymiar nadzwyczajnej daniny majątkowej — są wolne od opłaty stemplowej na zasadzie art. 152 ustawy o opłacie stemplowej (Dz. U. R. P. Nr. 41 poz. 413 z 1932 r.)

2. że osadnicy, korzystający ze zwolnienia, którzy, na podstawie wezwań Urzędów Skarbowych, zapłacili opłatę stemplową od powyższych — mają prawo obecnie na podstawie wniosków (wolnych od opłaty stemplowej) zaliczyć omyłkowo pobraną opłatę stemplową na poczet bieżących lub zaległych podatków.

Wzór podania do Urzędów Skarbowych na zaliczenie omyłkowo pobranych opłat stemplowych zamieściliśmy w Nr. 51 „Kłosów" w urzędowym dziale P.T.R.

Dyrekcja P.T.R.

ZE ZEBRAŃ KÓŁEK ROLNICZYCH.

Swiniarc. Zebranie Kółka Roln. 5. XI. rb. zagaił prezes p. Kornacki, poczem odczytano protokół, który przyjęto. Prezes odczytał artykuł o oszczędności, omawiający, jak można oszczędzać w obecnej chwili. Na przykładach podano sposób oszczędności. Sposób przeprowadzenia oszczędności w rolnictwie wykazano na tworzeniu spółdzielni. P. Kornacki przedst. w związku z tem sprawę tut. mleczarni i wykazał korzyści, płynące w wypadku, gdyby wszystkie mleczarnie w tut. wiosce się połączyły. Następnie wygłosił p. Kornacki referat pt.: „Nie rozszerzajmy dziur w własnych kieszeniach". Referent omawiał sprawę stosunku roślin okopowych do innych, w związku z tem ilość bydła hodowanego. W referacie tym wykazano, że rolnicy za mało uprawiają ziemi pod rośliny okopowe. P. Dutkiewicz natomiast stwierdził, że nie opłaca się dziś hodować dużo bydła, gdyż cena mleka jest zbyt niska, natomiast lepiej jest uprawiać ziemię pod rośliny inne, a nie okopowe. Dalszy ciąg referatu obejmował sprawę zaprawiania kiszonki z liści.

Prezes odczytał pismo Pom. Izby Roln. w sprawie odbioru bekonów i premji. Odbiór bekonów odbędzie się w piątek co 2 tydzień między godz. 7, a 9. Premję za jakość towaru za 100 kg. żywej wagi podniesiono z 12 na 15 zł.

W końcu zebrania wygłoszono referat pt.: „Trzeba z żywymi naprzód iść", w którym omawiano sprawę drogi samokształcenia młodych rolników przy pomocy kursu korespondencyjnego przysposobienia rolniczego. Sekr.

Wonna. Dnia 28 listopada rb. odbyło się nadzwyczajne zebranie Kółka Roln. w obecności wszystkich członków oraz licznych obywateli, nie należących do Kółka. Na zebranie przybył prezes powiatowy Kółek Roln. p. poseł Serożyński, który na wstępie swego przemówienia szeroko i dobitnie tłumaczył potrzebę silnej organizacji rolniczej, szczególnie w obecnych czasach. Polska to kraj wybitnie rolniczy, bo nas rolników jest 80 proc., a naprawdę wstyd, że jesteśmy tak słabo zorganizowani. Następnie p. Prezes pow. przeszedł do hodowli bekonów. „Musimy iść z postępem czasu. Musimy wsłuchiwać się w rynek zagraniczny. Nie ten bowiem decyduje o wartości towaru, kto go sprzedaje, lecz ten, kto go kupuje".

Dalej omówił sprawę Urzędów Rozjemczych, Kasy Chorych oraz Banku Akceptacyjnego. P. prezes Namysłowski w serdecznych słowach podziękował za przybycie oraz wygłoszenie referatu. W bardzo ożywionej dyskusji zabierali głos pp. Kozłowski Leon, Reich Juljusz, Smorawski Tadeusz, Mówiński Antoni sen.

P. Prezes pow. wyczerpująco odpowiadał na wszystkie pytania, poczem z życzeniem pomyślnego rozwoju Kółka Rolniczego w Wonnie pożegnał zebranych. Sekr.

Wonna. Miesięczne zebranie Kółka Roln. odbyło się 3 grudnia rb. w obecności 20 członków. P. Prezes zagaił zebranie, poczem sekretarz odczytał protokół z ostatniego zebrania, który bez poprawek przyjęto. Z „Kłosów" odczytano: „Czy opłaca się żywienie intensywne bydła mlecznego" oraz „Jak leczyć kolkę u konia domowemi środkami", poczem wywiązała się dość obszerna dyskusja. Po odczytaniu kilku komunikatów z „Kłosów" p. Prezes solwował zebranie, zachęcając członków do wzięcia udziału w piątkowem zebraniu w Nowemmieście. Sekr.

Sampława. Dnia 3. XII. 33 r. o godz. 16 odbyło się miesięczne zebranie tut. Kółka Roln. w salce parafj. przy udziale 60 czł. i 3 czł. zarządu pow. Zebranie zagaił ks. prezes Strehl. Następnie odczytano ostatni protokół, który przyjęto bez sprzeciwu. Z kolei w komunikatach zwrócono uwagę na zjazd roln. w TRP. w Nowemmieście. W sprawie bekonów podał ks. Prezes komunikat Izby Roln., a mianowicie, że nie zadługo nadejdą premje. Uchwalono zwrócić się do Pow. Zarządu z prośbą, aby odbiór bekonów odbywał się włączności członkostwa PTR. Dlatego musiano by deklaracje ogólnie wydawać z ramienia zarządów Kółek z pieczątką, aby uniknąć dostawy przez nieczłonków PTR. **Pozatem uchwalono pobierać przy wystawieniu deklaracji na rzecz Kółka 10 gr. od sztuki bekoniaków.** W sprawie klasyfikacji bekonów wyjaśnił p. Rubiś ze Sampławy, że właściwa klasyfikacja następuje po uboju, przyczem pierwsza klasa zależna jest od długości boczka i grubości słoniny 3 i pół cm., do drugiej klasy zalicza się sztuki z grubszą wzgl. słabszą słoniną i niedość długim boczkiem. Polecano skorzystać z dostawy bekonów na spędy.

Sprawę Kas Chorych omówił ks. Prezes, podając do wiadomości, że od 1. XI. rb. nie obowiązuje dla rolnictwa należenie robotników i służby rolniczej do Kasy Chorych, natomiast pracodawcy obowiązani są starać się o udzielenie opieki lekarskiej. W myśl uchwał Centrali PTR. i związku lekarzy uchwalono zwrócić się do sekretarjatu związku lekarzy w Brodnicy, aby dla naszego Kółka przydzielono p. dr. Brassego. Przy leczeniu płaci pracodawca 90 proc., a robotnik 10 proc. tak za lekarza, jak i aptekę.

Z kolei zabrał głos prezes TRP. p. Serożyński, apelując do organizowania się rolników, a mianowicie też podniesienia hodowli trzody chlewnej.

Sprawy osadnicze referował p. Kuca. Przy osadach rentowych taksa ich będzie zniżona na mocy rozp. ministerstwa. Przy osadach anulacyjnych jest gorzej, ponieważ Urząd Ziemski nie chce uznać całej wartości wpłaty przy przejęciu osady, zastawiając się tem, że to nie była 1/3 ceny kupna tylko kaucja. Czyni się starania, aby udowodnić, że wówczas p. komisarz Stoklasa nie wprowadził nikogo takiego na osadę, który przez komisję kwalifikacyjną nie został zakwalifikowany, przyczem stawiono ten warunek, że musiał wpłacić conajmniej jedną trzecią wartości danego gospodarstwa. Nie jest wykluczone, że trzeba będzie w jednym wypadku proces przeprowadzić. Do owej Komisji należeli śp. Raszkowski Leonard, p. Olszewski b. starosta pow. brodnickiego p. Dembek z Gwiździn. Żyjący mogą dać cenne dla osadników zeznania. P. Serożyński uzupełnił referat o sprawach osadniczych, a mianowicie wspomniał, że osady z polskiej parcelacji będą przeszacowane na mniejwięcej 50 proc. zniżki.

Ks. Prezes poruszył sprawę rozdziału naszego Kółka, obok Kółka Sampława—Targowisko podaje sprawozdanie z Torunia za rok 1932, że istnieje Kółko Roln. w Rakowicach i Targowisku. Dotąd pomimo prośby i upomnienia nie mamy od Pow. Zarządu spisu członków nowych Kółek, a wyraźnie z naszego Kółka nikt nie wystąpił. Wobec tego nie mamy dokładności w liczbie członków. Stwierdza się, że do nowego Kółka Targowisko zalicza się rolników, którzy ani na organizacyjnem zebraniu nie byli ani zgody swojej do założenia nowego Kółka nie dali (Komoszyński, Sendobry). Ks. Prezes zwrócił się do pp. z Zarządu Pow. z prośbą, aby sprawę rozbicia naszego Kółka uregulowano, a mianowicie, aby nam podano spis członków nowych Kółek, żeby można ich z naszej listy wykreślić względnie ich zapytać czy od nas wystąpili, aby określono teren nowych Kółek, względnie je zlikwidowano. P. prezes Serożyński przyrzekł sprawę jak najprędzej załatwić.

W lokalnych sprawach wspomniał ks. Prezes o placu przedkościelnym, na którym policja zabrania zajeżdżać furmankami. Ks. Prezes wskazał na inny plac przy zabudowaniach robotn. między chlewem szkoły rolniczej, a chlewem robotników na probostwie. Ten plac trzeba by nieco zrównać, nawozić żwiru z roli proboszczowskiej, ogrodzić, a będzie zajazd wygodny.

W wolnych wnioskach poruszono sprawę dodatkowych opłat od wypadków w rolnictwie na co dał wyjaśnienie p. prezes Serożyński. Wspomniano o premjach ubezp. od ognia, aby były w dwuch ratach płatne. P. Rubiś poruszył sprawę urządzenia kursu rolnicz. jedno lub dwudniowego. Zaznaczono, aby kurs gosp. odbył się w 2—3 dniach w godz po południowych wzgl. wieczornych, gdyż całego dnia gospodarze nie mogą poświęcić, temwięcej jeżeli także żony rolników mają brać udział w kursie.

Po blisko 4 godz. zebraniu i ożywionej dyskusji podziękował Ks. Prezes obecnym za udział, a pp. z Zarządu Pow. za przybycie i udzielenie rady solwował zebranie pochwaleniem P. Boga.

ZEBRANIA KÓŁEK ROLNICZYCH.

Nowydwór. Walne Zebranie Kółka Roln. odbędzie się w niedzielę, dnia 21 stycznia rb. o godz. 15-tej w lokalu p. Dreszlera. Z powodu ważnego porządku obrad obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.



DZIAŁ KOBIECY

Co najlepiej jadać zimą?

Podczas zimnej pory roku większa część pokarmów idzie na ogrzewanie ciała ludzkiego. W gorącej porze roku, a także w krajach o klimacie gorącym, organizm ludzki wymaga mniej pokarmu.

Pokarm musi być przystosowany do rodzaju organizmu ludzkiego. Zwątlone ciało ludzi starszych czy wyniszczonych chorobą, musi być zasilane składnikami innemi, aniżeli ciało ludzi młodych, zdrowych i wykonujących pracę ręczną.

Podczas zimy organizm nasz musi więcej wytwarzać wewnętrznego cieplika. Obok spożywanych większych niż w lecie ilości mięsa i tłuszczów, które pod względem swojej wartości opałowej tak się mają do pokarmów mącznych, jak węgiel do torfu, musimy nadto pamiętać o konieczności wprowadzenia do organizmu potraw dobrze ogrzanych, a nadewszystko większej ilości ciepłych napojów. Spożywając jakikolwiek pokarm na zimno tracimy część zawartego w nim cieplika, a to dlatego, iż organizm nasz musi go ogrzać i podnieść jego ciepłotę. Jeżeli np. wypijemy szklankę kawy, herbaty czy czekolady, której ciepłota wynosi 50 C., wprowadzamy do organizmu naszego dodatkowy zapas cieplika, co odrazu odczuwamy w postaci mile rozlewającego się po całem ciele ciepła. Przeciętna ciepłota naszego własnego ciała wynosi do 37,5^0 C., otóż wszelkie napoje o ciepłocie, przewyższającej naszą własną o 10 do 15^0, przyczyniają się do szybkiego rozgrzania ciała naszego, jak również do pobudzenia energji przed większym wysiłkiem, czy też po nim. Sute ocukrzenie herbaty, kawy, czekolady, odpowiednio ciepłej, jest konieczne, o ile napoje te mają spełnić należycie swoją rolę, gdyż cukier jest właśnie czynnikiem w znacznym stopniu podtrzymującym energję i sprawność mięśni naszych, co wielokrotnie zostało sprawdzone przez sportowców czy żołnierzy, zmuszonych do dłuższych marszów i ćwiczeń. Dlatego właśnie mocno osłodzona, w miarę ciepła (niezbyt gorąca, bo to szkodzi zębom i żołądkowi) herbata, kawa, czekolada czy nawet lemoniada są najlepszemi, prawdziwie pożytecznemi, a w dodatku najtańszemi środkami pobudzenia ciepła i energji ciała. Dr. S. C.

KĄCIK MODY.

Kwiaty w butonierce.

Kwiaty — oczywiście sztuczne, noszone przy futrach, przy paltach w kształcie krawatek, przy sukniach w formie wiązanek, przypiętych do gorsu — są tego roku modniejsze niż kiedykolwiek.

Każda pani znajdzie napewno skrawki różnych materjałów. Z tych drobnych kawałków można zrobić ozdobę płaszcza lub sukienki. Zawsze jednak musimy pamiętać o dokładnym doborze koloru i gatunku materjału do wzoru kwiatka. Np. płatki kwiatu należy wyciąć z sukna jasnego: środek, obciągnięty na płaskim guziku, musi być tego koloru co i listki, przeszyte dla zaznaczenia żyłek kordonkiem.

W podobny sposób robimy imitację chabru oraz inne fantazyjne kwiaty. Kwiaty te efektownie wyglądać będą w modnej dziś ogromnie butonierce, na tle wyłogów grubszej sukni. Miłe kuleczki i drobne kieliszki trzeba robić z aksamitu o barwach pastelowych; kolor kwiatu powinien być zbliżony w tonie do koloru listków.

Kryzys uczy wszystkiego.



Pod wpływem kryzysu biura pośrednictwa pracy w Sztokholmie zajęły się nową dziedziną: urządzeniem szkoły gotowania i pieczenia dla mężczyzn. Młodzi kawalerowie uczą się w niej dotąd głównie kobiecej sztuki, aby, przyrządzając sami sobie posiłki, mogli zaoszczędzić na wydatkach na restaurację.